

Czasopis mo

DESIGN I WNĘTRZA

NR 2/2025 (35)

TEMAT NUMERU

*Sztuka staje się przestrzenią.
Wernisaz kolekcji MOTIVO
w Mo Galerii*

8.

Mo w Koszalinie.
Miejsce, które inspiruje

10.

Salon kąpielowy
dla zmysłów

32.

Architekcie, stwórz
markę osobistą

Drodzy Czytelnicy!

Druga połowa 2025 roku w Mo obfitowała w wyjątkowo wiele okazji do poszerzania perspektyw i odkrywania nowych horyzontów. Na pewno dobrze wiecie, że w branży kreatywnej nie ma miejsca na stagnację. I my, podążając tym energicznym rytmem, stale sięgamy po więcej: więcej inspiracji, więcej współpracy, więcej [możliwości. Ten numer doskonale to oddaje. Jednocześnie zima to czas, który natura daje nam na oddech i chwilę refleksji. Dlatego na kolejnych stronach, mimo bogactwa wydarzeń i nowości, znajdziecie też treści, które zapraszają do zwolnienia – do przemyślenia, co to znaczy mieszkać dobrze.

W centrum naszych tegorocznych działań znalazły się relacje z architektami. To dzięki nim możemy pokazać kolejne Projekty z Mo (s. 9, 10, 30, 34) – realizacje tworzone z ludźmi, którzy podobnie jak my patrzą na design przez pryzmat funkcjonalności i dbałości o detal. Jednym z ważnych momentów była premiera i wernisaż kolekcji MOTIVO (s. 12), autorskich tapet powstałych przy udziale zaprzyjaźnionych architektów-artystów oraz marki Lorenzo. Piszemy także o budowaniu marki osobistej architekta – bo za każdym projektem stoi człowiek i jego punkt widzenia, który warto pokazywać (s. 32). Choć minął już ponad rok od otwarcia Mo w Koszalinie, to showroom wciąż żyje energią nowych spotkań i projektów – dlatego wracamy do niego i pokazujemy, jak rozwija się ta absolutnie wyjątkowa przestrzeń (s. 8).

W tym wydaniu pochylamy się równolegle nad tematem wnętrz sprzyjających dobremu samopoczuciu. Zwolnimy tempo, czytając o domu w duchu slow life (s. 18), wsłuchamy się w dobrze zaprojektowaną akustykę (s. 26), zajrzemy do świata neuroarchitektury (s. 21), przyjrzymy się temu, jak światło wpływa na nasz nastrój – zwłaszcza wtedy, gdy dni stają się krótsze (s. 29). Zastanowimy się też, jak na małej powierzchni zmieścić wszystko, co potrzebne do życia, analizując wyzwania i możliwości mikroapartamentów (s. 22).

Miłośnicy trendów znajdą w tym numerze relację z Targów Cersaie (s. 6), a wśród nowości m.in. surową kolekcję Materia od Saloni (s. 24), serię umywalek IRIDE od Azzurry inspirowaną tęcza i historycznymi elementami (s. 5) oraz nastrojową linię Lithos od Casalgrande Padana (s. 17).

Mamy nadzieję, że to wydanie przyniesie Wam inspiracje, które będziecie mogli przełożyć na własne wnętrza, codzienne rytuały i sposób myślenia o domu jako przestrzeni, która wspiera dobry, uważny styl życia.

Spokoju i przyjemności!



Prezes Grupy Mo
Tomasz Desko

Mo w mediach społecznościowych



POLUB NAS
facebook.com/GrupaMo/



POLUB NAS
instagram.com/mo_wiecej_niz_wnetrza/



ZAINSPIRUJ SIĘ
pinterest.com/moshowrooms

**ZDJĘCIE
NA OKŁADCE**

Wernisaż kolekcji MOTIVO
Mo Galeria
fot. Radek Słowik

S P I S T R E Ś C I

- | | |
|--|--|
| 4.
Do wnętrza. Do wzięcia. Do pokochania.
Mo | 21.
Neuroarchitektura kiedy przestrzeń współpracuje z mózgiem
Mo |
| 5.
Kolekcja IRIDE by Alessio Casciano:
zwycięzca Archiproducs Design Award 2025
Azzurra | 22.
Mikroapartament. Funkcjonalność na małym metrażu
Mo |
| 6.
Cersaie 2025: między spokojem a odwagą.
Trendy, które kształtują przyszłość ceramiki
Mo | 24.
Rozumienie światła, wycucie formy
Anita Kruk |
| 8.
Mo w Koszalinie. Miejsce, które inspiruje
Mo | 26.
Akustyka w projektowaniu wnętrz to warto wiedzieć
Mo |
| 9.
Wszystko w porządku, czyli ciepły minimalizm
Marcin Jabłoński | 28.
Jak zakupy, to w sklepie Mo!
Mo |
| 10.
Salon kąpielowy dla zmysłów
Beata Gieżyńska | 29.
Jasna strona wnętrza, czyli o poszukiwaniu światła,
kiedy dni są krótkie
Mo |
| 12.
Sztuka staje się przestrzenią.
Wernisaż kolekcji MOTIVO w Mo Galerii
Mo Galeria | 30.
Łazienka: dwa wyjątki od reguły
Anna Rzymowska |
| 16.
Subtelna siła detalu Avexa w nowym kolorze
New Trendy | 32.
Architekcie, stwórz markę osobistą
Mo |
| 17.
Lithos. Esencja współczesności
Casalgrande Padana | 34.
Biuro, do którego chce się wracać
Emilia Szczudło |
| 18.
Dom w duchu slow life
Mo | 36.
Kiedy zdjęcie mówi więcej. Wernisaż wystawy Siła Kobiet w Mo Galerii
Mo Galeria |
| 20.
Geberit TurboFlush nowy standard higieny i komfortu
Geberit | 38.
Relaks z emocjami
Mo |

REDAKCJA Koordynator Wydania: Dominika Jagielska

WYDAWCA Grupa Mo Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k., ul. Głogowska 248, 60-111 Poznań, +48 61 661 61 61, sekretariat@grupamo.pl, grupamo.pl

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD MINDZONE, ul. Polanka 10a/42, 61-131 Poznań, +48 601 577 562, biuro@mindzone.co, mindzone.co

*Do wnętrza.
Do wzięcia.
Do pokochania.*

**FIGURKI MO COLLECTION
BY JULIARTE**

Nasze limitowane serie figurek łączących śmiałą pop-artową ekspresję z uniwersalnym designem. Ręcznie malowanie, unikatowe formy z włókna szklanego i sproszonego kamienia w odważnych kolorach balansujące pomiędzy sztuką a obiektem użytkowym. Teraz dostępne w nowych wzorach!

Odkryjaj!



**KOLEKCJA TAPET
MOTIVO**

Autorskie wzory architektów-artystów przeniesione na ekskluzywne flizelinowo-wyniowe okładziny, zamieniają ściany w nośniki emocji i indywidualnych historii. Wyraziste, autentyczne, jedyne w swoim rodzaju. Więcej przeczytasz o nich na s. 12!

Odkryjaj!



AZZURRA®

Kolekcja IRIDE by Alessio Casciano: zwycięzca Archiproducts Design Award 2025



MINDZONE



Materiały prasowe Azzurra



SPÓJNOŚĆ W RÓŻNORODNOŚCI

Kolekcja oferuje różne konfiguracje – od umywalek nabołatowych, przez modele wolnostojące na lekkiej, metalowej konstrukcji, aż po monolityczne totemy z ręcznie formowaną, lakierowaną podstawą z drewna. Każdy wariant zachowuje spójność wizualną, łącząc prostotę z detalem godnym współczesnego rzemiosła. Mimo historycznej inspiracji, modele wpisują się w język nowoczesnego designu dzięki matowym wykończeniom, stonowanej kolorystyce i miękkiej, eliptycznej bryle.

KONCEPCYJNE SPOJRZENIE NA DESIGN

W centrum projektu znajduje się ceramiczna misa o eliptycznym kształcie, otoczona delikatnie rozchylonym, okrągłym rantem – formą przypominającą oko, od którego

kolekcja wzięła nazwę. To właśnie „tęczówka” – *iride* po włosku – staje się metaforą różnorodności: linia dostępna jest w dziewięciu kolorach z palety Colors 1250°, od subtelnych tonów *cotone* czy *perlé*, po głęboki *carbone* i wyrazisty *blu royal*.

Zobacz więcej:



Cersaie 2025: między spokojem a odwagą. Trendy, które kształtują przyszłość ceramiki

Tegoroczne targi Cersaie w Bolonii po raz kolejny udowodniły, że świat ceramiki nie zna granic. Wśród nowości zaprezentowanych przez producentów dominowały dwa wyraźne nurty, które, choć bardzo różne, doskonale uzupełniają się w wyrażaniu potrzeb współczesności: spokój i harmonia natury z jednej strony oraz odwaga koloru i formy z drugiej.



Materiały prasowe Mo

mo

SPOKOJNIEJ. KLIMAT ZEN I JAPANDI

Wielu producentów postawiło w tym roku na stonowane barwy – odcienie beżu i piasku, ciepłe szarości i kolory ziemi. Taka paleta wprowadza do wnętrza równowagę i ukojenie, niezwykle potrzebne w zabieganej dziś codzienności. Wyraźnie widać było inspiracje emanującą spokojem filozofią zen oraz stylem japandi łączącym prostotę i harmonię estetyki japońskiej z funkcjonalnym minimalizmem skandynawskim. W praktyce oznacza to wnętrza oparte na naturalnych materiałach, miękkiej kolorystyce i zrównoważonych kontrastach między

surowością i ciepłem, oszczędnością wyrazu i subtelną elegancją. Wzory płytek w tym nurcie zwykle inspirowane są rysunkiem kamieni o delikatnych żyłkach albo strukturami cementu, a wrażenie naturalności potęgują matowe wykończenia. Nadal bardzo popularne są płytki drewnopodobne, które w zestawieniu z kamieniem tworzą ciepłą, harmonijną przestrzeń.

ODWAŻNIEJ. KOLOR I FORMA

Drugą zauważalną tendencją wśród tegorocznych trendów okazał się powrót do koloru – widać zarówno tonacje pastelowe, jak i barwy intensywne, nasycone. Projektanci eksperymentują ponadto z formatem i kształtem. Obok klasycznych prostokątów wciąż śmiało prezentują się mozaiki i coraz częściej pojawiają się oryginalne formy inspirowane naturą i rękodziełem. Na ścianach królują płytki dekoracyjne o charakterze nieco artystycznym, przypominające ręcznie robione cegielki i ręcznie malowane powierzchnie oraz wzory patchworkowe. Dużym zainteresowaniem cieszą się również struktury lamelowe – płytki z ryflami, dzięki którym na ścianach rozgrywa się subtelna gra światła i cienia.

CIKAWIEJ. FAKTURY I FORMATY

Projektanci chętnie pozwalają dziś na łączenie różnego rodzaju wykończeń w ramach jednej kolekcji – mat, poler i lappato można swobodnie ze sobą



zestawiać, uzyskując zaskakujące efekty tylko za sprawą zjawisk dziejących się na powierzchni. Popularnością niezmiennie cieszą się duże formaty, takie jak 120 x 280 cm, 120 x 120 cm, 60 x 120 cm, coraz częściej pojawia się wśród nich również 160 x 160 cm. Na ścianach dominują formaty 40 x 120 cm i 60 x 150 cm, które idealnie wpisują się w nowoczesne wnętrza minimalistyczne.

GOTOWE ROZWIĄZANIA.

DLA ARCHITEKTÓW I INWESTORÓW

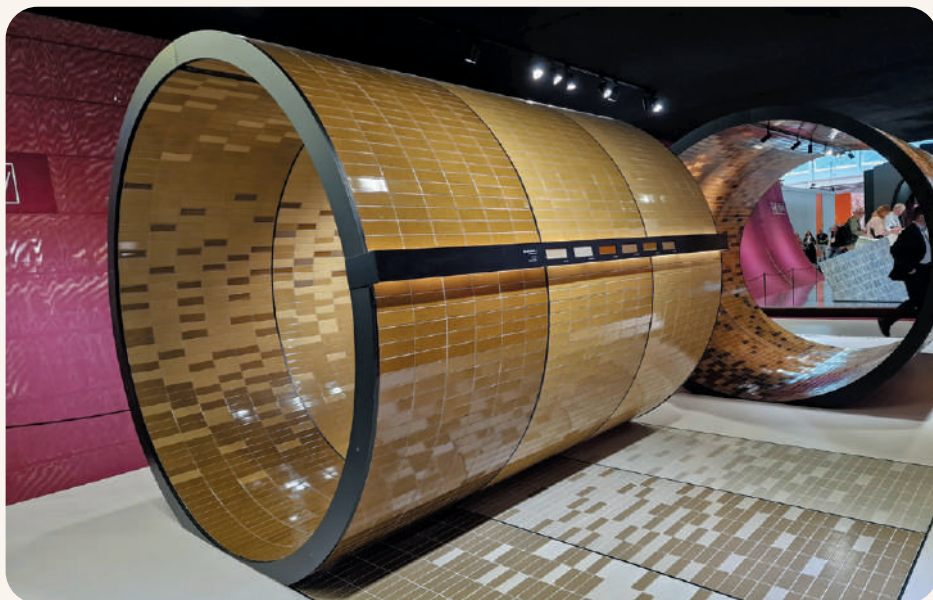
Interesującym kierunkiem jest również





prezentowanie gotowych zestawień – dobrze przemyślanych połączeń płytek bazowych z płytkami dekoracyjnymi i strukturalnymi. Taką praktyczną „convenience’ową” opcję szczególnie docenią odbiorcy poszukujący spójnych, harmonijnych kompozycji. Wydaje się, że w pędzącym świecie narzędzia ułatwiające i przyspieszające procesy – w tym procesy związane z tworzeniem pięknych i funkcjonalnych wnętrz – staną się niezbędne.

Tegoroczne Cersaie było spotkaniem dwóch światów: łagodnej dla zmysłów natury z energetyczną, emocjonalną ekspresyjnością. Wnętrza przyszłości mają dawać spokój, ale też inspirować. Coraz silniej odczuwa się, że branża ceramiczna zmierza w stronę projektowania w pełni świadomego – nie tylko wrażliwego na estetykę i praktyczność, ale również zrównoważonego i bliskiego człowiekowi.



Mo w Koszalinie. Miejsce, które inspiruje



MINDZONE



Mo / Mirosław Mastalerz

mo

MIEJSCE NIEPOWTARZALNE

Już od roku koszaliński salon Mo inspiruje architektów, projektantów i inwestorów. W tej absolutnie wyjątkowej przestrzeni design w naturalny sposób łączy się z użytkowością, produktem premium towarzyszy profesjonalne doradztwo, a twórcy wnętrz mogą spotykać się z klientami, by każdy projekt wpisywał się w indywidualny styl życia. To tyle więcej niż punkt sprzedaży!

CODZIENNIE INSPIRUJĄCA WYSTAWA

Ten salon jest niczym galeria współczesnego wzornictwa – stały, ale regularnie odświeżany pokaz doskonale przemyślanych aranżacji, w których płytki, ceramika, armatura, meble i oświetlenie współpracują na rzecz harmonii albo efektu zaskoczenia. Projektanci mają tu ogromne pole do popisu, bo za każdym z tych elementów stoi starannie wyselekcjonowana marka gwarantująca nie tylko topową jakość, ale również różnorodność stylistyczną, od klasycznej elegancji po nowoczesny minimalizm.

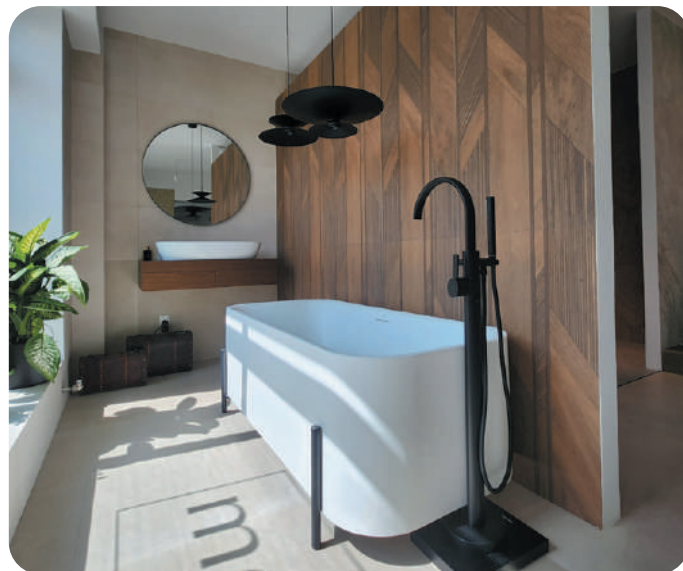
PRAKTYCZNA SZKOŁA DESIGNU DLA ARCHITEKTÓW

Nie chodzi jednak tylko o dostęp do najnowszych kolekcji światowego wnętrzarstwa, ale również o przyjazne środowisko pracy dla profesjonalistów, tak istotne dla płynnych i efektywnych procesów projektowych. W Mo Koszalin projektant ma do dyspozycji bibliotekę ponad tysiąca wzorów płytek – umożliwiającą porównywanie kolorów, rysunków i faktur – oraz minibibliotekę próbek niezastąpionych w intuicyjnym tworzeniu moodboardów, a także komfortowe strefy do koncepcyjnych i twórczych spotkań z klientami. Może ponadto regularnie uczestniczyć w dostarczających inspiracji prezentacjach produktowych i pozwalających na wymianę doświadczeń warsztatach dla architektów. A na każdym etapie projektu wspierają go doradcy salonu – doświadczeni eksperci i pasjonaci.



**Działasz w regionie? Zjrzysz do Koszalina –
będziemy z Tobą od inspiracji do satysfakcji.**

Salon Mo Koszalin, Szczecińska 42



Wszystko w porządku, czyli ciepły minimalizm

Współczesne wnętrza często stają przed wyzwaniem pogodzenia wysokiej funkcjonalności z ciepłem i domową atmosferą. Projekt autorstwa architekta Marcina Jabłońskiego stanowi wzorowy przykład, jak za pomocą przemyślanej palety barw i tekstur stworzyć przestrzeń będącą prawdziwą miejską oazą.

Wnętrze to jest definicją ciepłego minimalizmu – miejsca, w którym porządek nie wyklucza przytulności.



Marcin Jabłoński

mo

PORZĄDEK ODNALEZIONY W KONTRASTACH

Centralny punkt mieszkania stanowi strefa dzienna, łącząca salon i kuchnię. Architekt zastosował tu spójną strategię opartą na kontraście: dominująca zabudowa w głębokim odcieniu drewna skrywa szafy i sprzęty, tworząc monolityczną ścianę, która przechodzi płynnie na ścianę i sufit korytarza. Przeciwwagą są jasne elementy – beżowa kanapa i hokery, a także podłoga w klasyczną jodełkę, które dodają lekkości i miękkości.



przestrzeni i rozpraszają światło. Spójność materiałowa sięga łazienki, gdzie jasne płytki skonstrastowano z wiszącą szafką z ciemnego drewna oraz efektownymi pionowymi lamelami, które nadają pomieszczeniu organicznego charakteru.

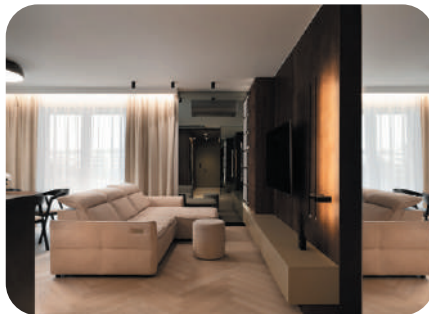
WYSPA, KTÓRA DEFINIUJE PRZESTRZEŃ

Sercem kuchni jest wyspa pełniąca funkcję baru. Wykonana z ciemnego, matowego materiału, zyskała nowoczesny sznyt dzięki efektownemu podświetleniu LED u podstawy. Cała zabudowa kuchenna pozostaje dyskretna, z licowanymi frontami i czarnym sprzętem, co pozwoliło zachować maksymalną czystość wizualną.



GRA ŚWIATŁA I FAKTUR

Wyjątkowy charakter projektu budują detale, ze szczególnym uwzględnieniem oświetlenia i tekstur. Zastosowano tu wielowarstwowe światło: od czarnych szyn magnetycznych z reflektorami, po liniowe listwy LED i pionowe kinkietki akcentujące ścianę telewizyjną. Ściana TV, wykończona ciemnobrązową płytą, stanowi mocny punkt wizualny o nieco surowym charakterze. W całym mieszkaniu zastosowano lustrzane powierzchnie, które optycznie powiększają



Projekt

Mgr Marcin Jabłoński

Pracownia Projektowa

Marcin Jabłoński Studio

+48 505 445 986

marcinjablonskistudio@gmail.com

@marcinjablonskistudio

Salon kąpielowy dla zmysłów

Remont tej łazienki był wyzwaniem nie tylko technicznym, ale również estetycznym. Z przestrzeni, która zatrzymała się w czasie, powstało miejsce o wyjątkowej atmosferze jasne, eleganckie i pełne ciepła. Projekt autorstwa Beaty Gieżyńskiej w idealny sposób połączył funkcjonalność z wyrafinowaniem i dbałością o detale. Efekty uchwyciła dla nas w kadrze Sylwia Sujkowska-Dominikowska (HouseStudio).



Pracownia Projektowa 180 stopni Beata Gieżyńska, pp180stopni.pl



HouseStudio Sylwia Sujkowska-Dominikowska, housestudio.pl

NOWE CZASY

Łazienka zaprojektowana na początku XXI wieku była w swoim czasie przykładem udanego zastosowania nowoczesnych rozwiązań – powstała z materiałów dobrej jakości, z wykorzystaniem stelaży podtynkowych i wanny z hydromasażem. Mimo solidnego wykonania po latach wnętrze wymagało odświeżenia – brakowało w nim prysznicza, a stylistyka nie odpowiadała oczekiwaniom nowych właścicieli domu. W wyniku rozmów z inwestorami za cel nowego projektu architektka Beata Gieżyńska postawiła sobie stworzenie przestrzeni komfortowej, funkcjonalnej, a jednocześnie eleganckiej – miejsca, które będzie można nazywać salonem kąpielowym. Efekty zachwycają.

NOWE MYŚLENIE

Nowy układ pomieszczenia został zaprojektowany z myślą o czytelnym podziale funkcji. Powstały dwie strefy z wykorzystaniem jakościowych produktów z oferty Mo – kąpielowa z wanną wolnostojącą i przestronnym prysznicem oraz częstego użytku z umywalką, miską WC i bidetem. Dominantę kompozycyjną całej przestrzeni stanowi postawiona w części centralnej zabudowa umywalkowa. Przy jej tylnej ścianie swoje miejsce znalazła designerska wanna Fjord. W aranżacji zastosowano

wielkoformatowe płyty z włoskiej kolekcji Aesthetica Paonazzetto – w wariantcie polerowanym 120 x 260 cm na ścianach oraz matowym 120 x 120 cm na podłodze. Nowoczesna interpretacja szlachetnego kamienia położona na powierzchniach zarówno pionowych, jak i poziomych sprawiła, że wnętrze zyskało spójny, ponadczasowy charakter. Za sprawą swoich oszczędnych nowoczesnych linii w klimat wysmakowanego luksusu

subtelnie wpisała się biała ceramika, przyciągające wzrok baterie w kolorze czerwonego złota podbiły wizualną moc złotych żyłek przewijających się na płytkach, a meble w odcieniu orzecha przyjemnie ociepliły całość. Wyjątkowym elementem wystroju stał się podświetlany obraz z mchu stabilizowanego – odpowiedź na dzisiejszą potrzebę obcowania z naturą, podkreślająca nowoczesny wydźwięk projektu.

NOWE WRAŻENIA

Z połączenia chłodnych marmurowych struktur z ciepłym drewnem i zielenią roślin powstała kompozycja, w której technologia i natura współistnieją w idealnej równowadze. Wnętrze przemyślane od początku do końca – od dokonanego w Mo wyboru materiałów, przez proporcje, po światło – w którym zmieniają się wyobrażenia o łazience i jej roli w codzienności. Przestrzeń, w której relaks łączy się z zachwytem.

Projekt
Beata Gieżyńska
Pracownia Projektowa 180 stopni
+48 668 155 325
pp180stopni@gmail.com

facebook.com/pp180stopni
instagram.com/pracowniaprojektowa180stopni



Beata Gieżyńska
Pracownia Projektowa



Produkty z oferty Mo
Płytki Aesthetica Paonazzetto
Umywalka Premium; miska WC i bidet Sfera
Armatura Organic, czerwone złoto szczotkowane
Kabina prysznicowa Cadura
Wanna wolnostojąca Fjord
Lampki przy lustrach Cotton





*Sztuka staje się przestrzenią.
Wernisaż kolekcji MOTIVO
w Mo Galerii*



Materiały prasowe Mo



Radek Słowik

mo

Takiej wystawy w Mo Galerii nie było! Za nami wernisaż kolekcji MOTIVO – autorskich tapet stworzonych przez Mo i zaprzyjaźnionych z naszą Grupą architektów we współpracy ze specjalizującą się w produkcji ekskluzywnych flizelinowo-wyniowych okładzin ściennych marką Lorenzo. Wydarzenie stało się świętem designu łączącego sztukę i użytkowość, niepowtarzalne wizje twórcze z najwyższą jakością wykonania, niecodzienne emocje z codzienną funkcją tapety. W przestrzeniach Parku Designu i Sztuki Mo zapanowała atmosfera inspirująca do wymiany opinii, rozmów o przekraczaniu granic w postrzeganiu i projektowaniu wnętrz oraz wspólnego odkrywania historii kryjących się za każdym z prezentowanych wzorów.

Publiczność mogła oglądać nie tylko efekty finalne w postaci tapet, ale również – po raz pierwszy w Mo Galerii – oryginalne projekty, od których wszystko się zaczęło. Prezentując zarówno koncepcje artystyczne architektów, jak i gotowe realizacje, pozwoliliśmy gościom poznać kulisy procesu tworzenia kolekcji.

Jak zwykle w przypadku inspirujących eventów organizowanych w Mo, nie zabrakło atrakcji dodatkowych. Zaproszonych witały muzyka na żywo i sprzyjające niespiesznej celebracji prosecco, a przez cały





czas trwania wernisażu mogliśmy wraz z gośćmi obserwować pracę twórczą w trybie live – na naszych oczach powstawało dzieło mające docelowo stać się kolejnym motywem w kolekcji MOTIVO. Rzadko zdarzają się takie okazje, z radością patrzyliśmy na zainteresowanie, z jakim miłośnicy „sztuki designu” zatrzymywali się przy stanowisku artysty. Dziękujemy Robertowi Błaszczkowi za uświetnienie tego wieczoru!

Tego jesteśmy pewni – MOTIVO to nie jest zwykła kolekcja tapet. To nowy, praktyczny przejaw artystycznego wyrazu, który z zaskakującą łatwością odnajduje się we współczesnych wnętrzach prywatnych, firmowych i komercyjnych, czyniąc z nich przestrzeń żywą, mającą charakter, działającą na emocje. To indywidualne historie architektów zmieniających się w artystów – opowiadane obrazem, rysunkiem, szkicem. Historie stające się stylem, którego nie da się podrobić, i manifestem świadomego projektowania.

Architekci artyści – autorzy prac, które posłużyły do stworzenia kolekcji i wystawy: Monika Domagała, Dorota Jarosz-Buta, Alina Kałużna-Getner, Wawrzyniec Kopczyński, Iwona Kwiatkowska, Barbara i Maciej Łastowscy, Katarzyna Majewska, Magdalena Miłosz-Wozowicz i Ewelina Aptacy, Aleksandra Pawlak, Sebastian Płes, Karina Płonka-Cieciórska, Monika Szpakowska, Magdalena Szymańska-Kostrzewska, Dominik Tyburski, Agata Witucka, Lidia Wróblewska.

Park Designu i Sztuki Mo, Głogowska 248, Poznań





Subtelna siła detalu – Aveda w nowym kolorze

Kolekcja Aveda marki New Trendy od lat uchodzi za jedną z najbardziej cenionych przez architektów i projektantów. Jej minimalistyczna estetyka, dopracowane detale oraz możliwość szerokiej personalizacji sprawiają, że idealnie wpisuje się w wymagające projekty łazienek premium. Teraz linia ta zyskuje jeszcze większą siłę wyrazu dzięki nowemu kolorowi wykończenia – wyjątkowemu Nickel Brushed.



Materiały prasowe New Trendy



NEW
TRENDY

SUBTELNY METAL

Nickel Brushed, czyli matowo-satynowy „nikiel szczotkowany”, to odpowiedź na współczesne trendy w projektowaniu wnętrz. To lekko ciepłe, subtelne wykończenie sprawdza się w aranżacjach, gdzie dominują stonowane materiały i naturalne wykończenia. Zapewnia delikatny połysk bez efektu chromowej krzykliwości, dzięki czemu świetnie komponuje się zarówno z betonem i kamieniem, jak i drewnem charakterystycznym dla stylu skandynawskiego czy japońskiego. To kolor, który wnosi do wnętrza dyskretny luksus – elegancję odczuwalną, ale nienachalną.

ROZWIĄZANIA DLA WYMAGAJĄCYCH PRZESTRZENI

Sama kolekcja Aveda oferuje natomiast szerokie możliwości projektowe. W ramach Linii Premium dostępne są różne warianty kabin – od drzwi wnękowych, przez modele kwadratowe i prostokątne, po nowoczesne zabudowy walk-in i parawany. Szczególnie przydatna jest możliwość dopasowania wymiarów, grubości szkła czy koloru okuć, co pozwala stworzyć mocno spersonalizowaną strefę prysznica. Wysoką funkcjonalność zapewnia szkło z powłoką Active Shield 2.0, która zwiększa właściwości hydrofobowe i zapobiega osadzaniu się zanieczyszczeń, a licowane zawiasy i precyzyjne detale dopełniają estetyki na najwyższym poziomie. Aveda to rozwiązanie dla osób poszukujących jakości, harmonii i ponadczasowego piękna – teraz wzbogaconego o elegancję w odcieniu Nickel Brushed.



Lithos. Esencja współczesności

Rzadko spotyka się projekty tak silnie wyrażające tęsknoty i potrzeby teraźniejszości i tak bardzo jej oddane. Kolekcja Lithos marki Casalgrande Padana przywraca na światło dzienne potężne piękno wapienia portlandzkiego, jednocześnie nadając mu kojącą miękkość, by budowane z jego pomocą przestrzenie służyły temu, co dziś najważniejsze.



MINDZONE



Casalgrande Padana



NOWE POSTRZEGANIE

Tak prosta, a tak wyrafinowana. Tak elegancka, a tak otulająca. Tak dzisiejsza, a tak ponadczasowa. Tworząc kolekcję Lithos, projektanci kultowej włoskiej marki zdawali sobie sprawę z powagi wyzwania – żeby wpisać się w dzisiejszą codzienność, wielka moc kamienia musiała nabrać nowych właściwości. Udało się – plastyczny, lekko przymglony rysunek, kolorystyczna łagodność, kuszące dla światła i dotyku powierzchnie tego porcelanowego gresu inspirowanego portlandzką skałą tworzą przestrzenie, w których chce się być. Bo oddychają w nich zmysły, odbudowuje się energia, wraca równowaga.

KLIMATYCZNA ELASTYCZNOŚĆ

To, że Lithos genialnie oddaje uśredniony charakter współczesności, wcale nie oznacza uśrednionych, przewidywalnych efektów. Sześć odcieni (Bianco, Beige, Tortora, Taupe, Grigio, Nero), wielość formatów i wykończeń oraz dostępność płytek dekoracyjnych pozwalają na różnicowanie nastrojów. Popularne formaty 60 x 120 cm, 120 x 120 cm oraz duże słaby 120 x 278 cm dostępne są we wszystkich kolorach oraz niezwykle przyjemnym, miękkim w dotyku wykończeniu Satin – polerowanym, ale niebłyszczącym jak tradycyjny poler – a także dającym naturalne efekty wykończeniu Natural R10. Z taką naturalną powierzchnią pojawiła się w kolekcji ponadto płytka o wymiarach 90 x 90 cm. Wybrane formaty występują również w wysoko antypoślizgowym wykończeniu R11, w tym 60 x 60 cm i 60 x 120 cm o grubości 20 mm umożliwiające płynne estetyczne przechodzenie z wnętrza do przestrzeni outdoorowych.



OCZEKIWANA ZADANIOWOŚĆ

Wrodzony talent serii Lithos do kreowania klimatu opiera się na solidnych podstawach funkcjonalności charakterystycznej dla gresu porcelanowego. Imponująca trwałość i wytrzymałość, odporność na warunki atmosferyczne, wyjątkowa łatwość czyszczenia, wspomniane już płytki grube i ozdobne... Wszechstronność zastosowań ściennych i podłogowych, bez względu na rodzaj i wymagania przestrzeni... A do tego możliwość łączenia z innymi kolekcjami Casalgrande Padana. Lithos mówi nie tylko o nowej naturze kamienia. Mówi o nas.



Dom w duchu slow life



Zwolnić tempo, ograniczyć źródła stresu, odrzucić zewnętrzną presję, zanurzyć się w naturze. Świadomie wybierać i doświadczać, skupić się na sobie, być tu i teraz. Zmiana perspektywy na tę w stylu slow life naturalnie łączy się z chęcią wprowadzenia zmian w bliskim otoczeniu.

Jak zatem urządzić dom, by jego klimat zgadzał się ze świadomym spowolnieniem życia? Poznaj nasze inspiracje.



Materiały prasowe Mo

mo



SLOW ŻYCIE, SLOW WNĘTRZE

Nurt slow life zakłada zwolnienie tempa i doświadczanie życia w sposób bardziej świadomy. Celebrowanie każdego dnia, skupianie się na teraźniejszości, dążenie do wewnętrznej harmonii. Niezwykle istotne w tej filozofii są prostota i minimalistyczne podejście do posiadania – chodzi o to, by odrzucić presję ciągłego kupowania, by stawiać jakość przed ilością. Slow life pozwala żyć spokojniej, z większą radością i uważnością.

Szukając destynacji na wakacyjny lub weekendowy wyjazd, z pewnością natykniesz się na takie w stylu slow life – wyjazd poza miasto do domku gdzieś pośród natury to doskonały sposób na posmakowanie i zrozumienie idei życia w wolniejszym tempie. Przetawienie się na nią nie musi oznaczać dążenia do przeprowadzki na wieś, sporą część klimatu miejsc dalekich od miasta można odtworzyć w mieszkaniu w centrum metropolii. Najważniejsza jest zmiana, jaka zachodzi w człowieku.

TU MIESZKAJĄ SPOKÓJ I HARMONIA

Atmosfera slow life jest niepodrabialna. Wyczuwa się ją od razu po przekroczeniu progu domu, w którym króluje. Jak ją osiągnąć, projektując swoje wnętrza?

- Postaw na jasne, neutralne kolory – biel, beże i kolory ziemi rządzą nie tylko w przeznaczonych do wyciszenia i odpoczynku sypialni, ale w całym domu w stylu slow. Pomagają odnaleźć spokój i wewnętrzną równowagę.
- Bazuj na wysokiej jakości naturalnych materiałach – drewnie, kamieniu, rattanie, bawełnie, lninie itp.

Są bezpieczne, nie wywołują alergii i nie szkodzą środowisku.

- Wpuszczaj jak najwięcej naturalnego światła – jasność zawdzięczana słońcu daje energię i pozytywnie nastraja.
- Stwórz strefy wypoczynku – zadbaj o wygodne sofy, pufy, fotele bujane czy hamaki sprawiające, że dom wydaje się stworzony do zwolnienia i relaksu.
- Hoduj rośliny doniczkowe, uprawiaj ogródek – otaczanie się zielenią to sposób na to, by choć w części zaspokoić potrzebę więzi z naturą. Pozwala się zrelaksować, a jednocześnie nabrać dobrej energii. Jeśli mieszkasz w bloku, pamiętaj o miniegrodowym potencjale balkonu.

UMIAR I SKARBY Z DRUGIEJ RĘKI

Filozofia slow life pojawiła się w odpowiedzi na przytłoczenie współczesnego człowieka szybkością i bezwzględną codziennością, w której liczą się pieniądze, luksus i nabywanie kolejnych przedmiotów. Zakłada, że nie warto oddawać się pracy i rywalizacji tylko po to, by móc kupować kolejne rzeczy. Zachęca do eliminacji nadmiaru, a wręcz do minimalizmu. Dlatego urządzając mieszkanie w stylu slow life, zastanów się nad liczbą mebli, dekoracji czy sprzętów kuchennych – coraz częściej okazuje się, że chęć posiadania nie wynika z rzeczywistych potrzeb. Ograniczenie wyposażenia wnętrza do niezbędnego minimum ma także wymiar praktyczny – szybciej się wówczas sprząta, zyskując czas dla siebie. I wcale nie oznacza poczucia wnętrzarskiej próżni, bo w wysmakowanym projektowaniu mniej znaczy dziś więcej.

Wyznając zasadę, że slow life to życie w harmonii nie tylko ze sobą, ale również z naturą, miłośnicy „wolnego” nurtu hołdują ponadto drugiemu obiegowi – zamiast kupować nowe, przywracają życie temu, co już zostało wyprodukowane. Zaśmieszanie świata kolejnymi meblami, ubraniami czy gadżetami kłóci się z koncepcją promującą świadomość i uważność. W ten sposób powstają niepowtarzalne domy w stylistyce vintage. Klimatyczne, kojące, bezpieczne miejsca, z których nie chce się wychodzić.



Geberit TurboFlush – nowy standard higieny i komfortu

Nowoczesne projekty łazienek wymagają rozwiązań, które łączą estetykę, trwałość i codzienną wygodę. Toalety Geberit z technologią TurboFlush odpowiadają na te potrzeby, oferując elegancki wygląd, inteligentną konstrukcję i wyjątkowo skuteczne, a przy tym ciche splukiwanie.



Materiały prasowe Geberit



MOC, KTÓRA DZIAŁA W CISZY

Lekka, harmonijna bryła toalet z technologią TurboFlush została zaprojektowana, by dopasować się zarówno do minimalistycznych mieszkań, jak i wymagających przestrzeni komercyjnych o intensywnym użytkowaniu. Sercem technologii TurboFlush jest precyzyjny, wirujący strumień wody zastępujący klasyczny przepływ grawitacyjny, pracując ciszej i nawet dziesięciokrotnie skuteczniej niż standardowe systemy. W połączeniu ze stelażami Geberit Duofix tworzą stabilny, przewidywalny i w pełni kontrolowany układ.



TECHNOLOGIA W SŁUŻBIE CZYSTOŚCI

Bezrantowa konstrukcja eliminuje miejsca gromadzenia się zabrudzeń, a precyzyjne splukiwanie czyści całą powierzchnię miski przy każdym użyciu. Dzięki temu rozwiązaniu skrócony jest czas potrzebny do utrzymania pomieszczeń, co jest szczególnie cenne w przestrzeniach publicznych, hotelach czy restauracjach. W wielu modelach dodatkowo zastosowano szkliwo KeraTect o bardzo niskiej porowatości, co jeszcze bardziej ułatwia utrzymanie perfekcyjnej czystości.

PEWNOŚĆ DZIAŁANIA W KAŻDYM PROJEKCIE

Toalety TurboFlush łączą nowoczesny design z niezawodną technologią. Kompatybilne ze stelażami Geberit, tworzą kompletny WC System, który zapewnia ciszę, higienę i komfort każdego dnia. Idealne tam, gdzie liczy się wygoda i estetyka na lata.



Neuroarchitektura – kiedy przestrzeń współpracuje z mózgiem

Neuroarchitektura to dziedzina łącząca architekturę z wiedzą o funkcjonowaniu mózgu. Czerpie z różnych teorii psychologicznych, by zrozumieć, w jaki sposób przestrzeń wpływa na nasze emocje, koncentrację i dobrostan psychiczny. Dzięki temu projektowanie wnętrz przestaje być jedynie kwestią estetyki a staje się narzędziem poprawy jakości życia.



MINDZONE



iStock

mo

CO KSZTAŁTUJE NEUROARCHITEKTURĘ?

Neuroarchitektura opiera się m.in. na psychologii środowiskowej, teorii koloru oraz badaniach nad percepcją i poczuciem bezpieczeństwa. Kluczowe jest dopasowanie przestrzeni do realnych potrzeb użytkowników: inaczej projektujemy miejsce pracy zdalnej, inaczej strefy odpoczynku czy aktywności. W każdym przypadku unikamy wnętrz klaustrofobicznych, przytłoczonych i pozbawionych naturalnego światła, które zwiększają napięcie i obniżają komfort.



BODŹCE, KTÓRE KSZTAŁTUJĄ NASTRÓJ

Oświetlenie wyznacza rytm dnia: zimne światło sprzyja pracy w home office, ciepłe wycisza i pozwala odpocząć. Przeszkłone ściany i wysokie okna wzmacniają pozytywny wpływ światła naturalnego, które jest niezbędne do naszego prawidłowego funkcjonowania. Równie ważna jest kolorystyka – pastelowe odcienie dają lekkość i spokój, nasycone pobudzają kreatywność i apetyt, a ciemne (ale stosowane z umiarem!) wprowadzają intymność i elegancję. Akustyka, wspomagana przez zasłony, dywany i panele dźwiękochłonne, zwiększa koncentrację w dzień i pomaga spać spokojnie nocą.

MATERIAŁ, NATURA I OSOBISTE AKCENTY – JAK BUDOWAĆ WIĘZ Z PRZESTRZENIĄ

Miękkie tekstury, obłóści, rośliny czy obecność ognia w kominku tworzą poczucie przytulności i bezpieczeństwa. To elementy, które naturalnie obniżają napięcie psychiczne. Z kolei osobiste akcenty – zdjęcia, pamiątki, przedmioty ważne dla lokatorów – wzmacniają identyfikację z miejscem i poczucie przynależności. Unikać warto natomiast zagracaenia, agresywnego oświetlenia w strefach relaksu i bezosobowych, „sterylnych” wnętrz.





Mikroapartament. Funkcjonalność na małym metrażu

Kto by pomyślał, że na 25 metrach kwadratowych można zmieścić wszystko, co niezbędne, by wygodnie żyć... A jednak! Mikroapartamenty to odpowiedź na rosnące ceny nieruchomości. Choć mały metraż może początkowo budzić wątpliwości, odpowiednie podejście projektowe potrafi zmienić go w przytulny i funkcjonalny dom. Podpowiadamy, jak urządzić mikroapartament, aby każdy jego centymetr był maksymalnie wykorzystany.



Materiały prasowe Mo

mo



DOBIERZ ODPOWIEDNIE KOLORY

Kolor to potężne narzędzie w aranżacji wnętrz. W niewielkich przestrzeniach zalecaną klasyką są odcienie jasne – odbijając światło, biel, écru, jasny beż czy delikatna szarość optycznie powiększają pomieszczenie. Nie oznacza to jednak, że twoje mikromieszkanie musi być wizualnie sterylne! Aranżacyjny sukces tkwi w umiejętnym balansowaniu między jasną paletą i wyrazistymi akcentami.

Dobrym pomysłem będzie zastosowanie monochromatycznego schematu kolorów, gdyż różne odcienie tej samej barwy tworzą harmonijną całość. Intensywne kolory wprowadź wraz z dodatkami – pojedynczymi meblami, poduszkami, niewielkim dywanem czy osłonami na doniczki. Niezłą sztuczką optyczną może okazać się pomalowanie sufitu na kolor nieco jaśniejszy niż ściany. Taki zabieg sprawia, że pomieszczenie wydaje się wyższe. Z kolei jedna ściana pomalowana w odcieniu nieco ciemniejszym może stworzyć iluzję głębi.

POSTAW NA ROZWIĄZANIA O WIELU FUNKCJACH

Urządzając małe lokum, postaw na meble wielofunkcyjne i sprytnie patenty. Narożnik z pojemnikiem na pościel, rozkładany stolik kawowy czy puf z funkcją schowka to wyposażeniowe must-have'y, których podstawową zaletą jest oczywiście oszczędność miejsca. Pamiętaj jednak, by nie przesadzić z liczbą mebli – najlepszymi sposobami na mikromieszkanie są minimalizm w estetyce i maksymalizm w funkcjonalności.

Duże znaczenie ma też odpowiednie zagospodarowanie pionu, czyli wysokości pomieszczenia. Wśród wielozadaniowych rozwiązań uwzględnij system regałów sięgających do sufitu. W mikroapartamentach świetnie sprawdza się antresola – jeśli tylko wysokość mieszkania na to pozwala, nad częścią dzienną można wówczas urządzić odrębną przestrzeń sypialnianą.

ZDECYDUJ SIĘ NA MEBLE NA WYMIAR

Niewielki metraż możesz w pełni wykorzystać dzięki meblom zaprojektowanym indywidualnie. Dotyczy to zwłaszcza kompaktowej kuchni, która w mikroapartamentach prawie zawsze połączona jest z salonem, przyjmując postać aneksu kuchennego. Tu liczy się każdy centymetr! Dobrze pomyślana zabudowa kuchenna na wymiar sprawi, że gotowanie i przechowywanie żywności nie będą kłopotem, nawet jeśli powierzchnia twojego lokum nie przekracza 30 metrów kwadratowych.

Zamów też wnękowe szafy na wymiar do przedpokoju lub salonu – stworzysz funkcjonalną przestrzeń do przechowywania odzieży, unikając chaosu, który łatwo wkrada się do niewielkich mieszkań. Decydując się na zabudowę o prostych liniach i jasnych frontach, unikniesz też efektu przytłoczenia. A jeśli marzy Ci się nieco bardziej wyszukany akcent, możesz wybrać ciekawe uchwyty lub wstawić półkę w wyrazistym kolorze kontrastującym z resztą wyposażenia.

ZAGOSPODARUJ WOLNE KĄTY

Narożniki pomieszczeń często pozostają niezagospodarowane. W przypadku niewielkiego lokum to spore niedopatrzenie – mogą się tu przecież pojawić praktyczne regały narożne. Natomiast narożne półki w kuchni czy łazience nie zabierają cennej powierzchni podłogi, a pomagają lepiej zorganizować przestrzeń i utrzymać porządek. Również powierzchnia ścienna pod oknami ma ogromny potencjał. Zmieszczą się tam niski regał, konsola albo pufy z otwieranymi siedziskami. Jeśli parapet jest wystarczająco szeroki, może służyć jako kolejna praktyczna półka (nie tylko na rośliny), a nawet jako siedzisko.

Mieszkasz w kamienicy? Specyfiką Twojego mikromieszkania mogą więc być wnęki. Zamiast traktować je jak przekleństwo, sprytnie je wykorzystaj. Wnęką w przedpokoju może stać się garderoba – z zasłoną zamiast drzwi. Niewielkie zagłębienie w ścianie salonu pomieści półki na książki lub kolekcję pamiątek. Nie zapomnij o przestrzeni między drzwiami a sufitem! Zamontowana wysoko półka albo szafka zwana pawlaczem będzie doskonałym schowkiem na rzadziej używane przedmioty czy pudełka z akcesoriami świątecznymi.

PAMIĘTAJ, ŻE TWÓJ DOM TO TY

Najważniejsze w projektowaniu mikroapartamentu jest jednak to, by w rezultacie powstało Twoje miejsce na ziemi. Wielozadaniowe, wygodne, przemyślane i wykorzystane w każdym szczególe, a jednocześnie przytulne, bezpieczne, kojące zmysły, wyrażające Ciebie. Dlatego stosując porady ekspertów, zawsze dostosowuj je do własnych preferencji. Wymarzony dom – nawet najmniejszy – musi mieć duszę.





Rozumienie światła, wyczucie formy

Wnętrzarstwo potrzebuje światła – to prawda stara jak architektura. Bo nic jak ono nie buduje jednocześnie funkcjonalności, estetyki i klimatu. W znaczone niedoborami słońca klimaty zimowe Mo wkroczyło w pełnym świetle. A to za sprawą dedykowanego architektom i projektantom wnętrz konkursu *Podejmij wyzwanie światła*, który zorganizowaliśmy we współpracy z polską marką designerskiego oświetlenia LED Kluś (KlusDesign).



Konkursowe wyzwanie polegało na stworzeniu projektu z wykorzystaniem modułowej lampy SERPENT-PLUS – produktu przełomowego w dziedzinie projektowania przestrzeni biurowych, hotelowych, komercyjnych i wystawowych. Chodziło o to, by lampa harmonijnie wpisała się w projektowane wnętrze, w stu procentach spełniając wszystkie wpisane w jej naturę funkcje. I właśnie propozycje, które w unikatowy sposób połączyły estetykę z funkcjonalnością szczególnie doceniło konkursowe jury.

Architekci pokazali klasę – poziom prac okazał się niezwykle wysoki. Tym bardziej należy docenić wyróżnionych twórców, z których na najwyższym stopniu podium stanęła Anita Kruk (klimatyczna wizualizacja restauracji), drugie miejsce zajęła Agnieszka Ważny (lobby Hotelu Pleszew), a miejsce trzecie przypadło Mai Warsińskiej (sala konferencyjna). Za intrygujący projekt pod nazwą Lumen Cave nagrodziliśmy ponadto Wojciecha Siudowskiego. Laureatom jeszcze raz serdecznie gratulujemy kreatywności, z jaką w jedną doskonałą całość połączyli możliwości architektury i potencjał światła, a wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w konkursie. To była inspiracyjna uczta!

Opowiadając o swojej pracy projektowej, Anita Kruk podkreśla, że dobre przestrzenie wymagają równowagi i harmonii, że tylko balans pozwala czuć się we wnętrzu swobodnie, że aranżacje „twarde”, „szorstkie”, „męskie” potrzebują miękkiego pierwiastka kobiecego w postaci obłóci. Projektując przestrzenie publiczne i komercyjne, architekt może otworzyć się na rozwiązania odważniejsze, mocne zestawienia, przerysowane formy – tutaj nie zmęczą one odbiorcy, a mogą przyczynić się do absolutnie wyjątkowych efektów wizualnych i znacząco podnieść wartość designerską miejsca.

„Kierując się zasadą równowagi, w projektowanej restauracji obok ciemnych loftowych wykończeń zastosowałam lampę o finezyjnym kształcie. Produkt SERPENT-PLUS marki Kluś daje nieograniczone możliwości zastosowań przysufitowych, wiszących i naściennych. Przewidziano również opcję operowania przesłonami, co pozwala uzyskiwać światło bardziej skupione nad stołami, biurkami czy ladą albo rozproszone – idealne do równomiernego oświetlenia całego wnętrza. Co więcej, produkt można w pełni personalizować pod kątem uwarunkowań danego wnętrza oraz wizji aranżacyjnych – dobrać kolor oprawy, modyfikować kształt, zmieniać intensywność światła. Ta lampa perfekcyjnie wpisuje się w przestrzenie użyteczności publicznej, ale równie interesująco zadziała we wnętrzach prywatnych, na przykład większych holach i salonach”.

Projekt
Anita Kruk
Pracownia Projektowa
+48 605 327 333
anita.kruk@anitakruk.pl

anitakruk.pl
instagram.com/pracowniaanitakruk
facebook.com/kruk.interiordesign



Akustyka w projektowaniu wnętrz – to warto wiedzieć

Wyobraź sobie, że próbujesz skupić się na lekturze, a z sąsiedniego mieszkania dobiega każde słowo rozmowy telefonicznej sąsiada. Albo że słyszysz echo własnego głosu podczas wideokonferencji... W takich momentach uświadamiasz sobie, jak wielkie znaczenie w projektowaniu wnętrz ma odpowiednia akustyka. Jak o nią zadbać?



Materiały prasowe Mo

mo

CZYM JEST AKUSTYKA WNĘTRZA?

Każde wnętrze ma swoje unikalne właściwości akustyczne, które wpływają na to, jak słyszysz dźwięki. Determinują one sposób, w jaki dźwięk odbija się od ścian, sufitów i podłóg, pochłaniany jest przez meble i materiały wykończeniowe i rozprzestrzenia się w pomieszczeniu. Akustyka stanowi również całokształt zjawisk dźwiękowych zachodzących w danej przestrzeni. To także jakość dźwięku, jego klarowność, sposób rozchodzenia się fal dźwiękowych oraz czas, przez który dźwięk jest słyszalny po ustaniu jego źródła. Właściwa adaptacja akustyczna sprawia, że rozmowa przy stole jest przyjemna, muzyka brzmi, jak powinna, a w biurze nie rozchodzi się irytujący pogłos.

Na czym polega projektowanie akustyki?

Dobra akustyka przekłada się na jakość życia. Dlatego już na etapie projektowania wnętrza albo planowania jego remontu warto pomyśleć o tym, jak w czterech ścianach będzie zachowywać się dźwięk. Żeby odpowiednio ukształtować warunki akustyczne pomieszczenia, analizuje się jego przeznaczenie, rodzaj aktywności, jakie będą w nim wykonywane, oraz indywidualne oczekiwania jego użytkowników. Na tej podstawie dobiera się rozwiązania architektoniczne, materiały i meble. W praktyce projektowanie akustyki polega na przemyślanym rozmieszczeniu elementów pochłaniających i rozpraszających dźwięk. Projektant bierze pod uwagę kształt przestrzeni, wysokość sufitów, rodzaj podłogi oraz materiałów wykończeniowych.

Problemy w związku z akustyką

Niewłaściwa akustyka może być utrapieniem. Chodzi tu zwykle o nadmierny pogłos lub słabą izolację akustyczną.

Dźwięk w przestrzeni akustycznej a pogłos (rewerberacja)

Optymalny czas pogłosu zależy od przeznaczenia pomieszczenia. W sypialni czy gabinecie optymalny czas pogłosu wynosi około 0,4-0,6 sekundy. W salonie, gdzie często słuchasz muzyki i oglądasz filmy, może on wynosić 0,6-0,8 sekundy. Zbyt długi pogłos sprawia, że dźwięk „miesza się” w przestrzeni – w ten sposób powstaje nieprzyjemna dla ucha kakofonia. Kontrola pogłosu stanowi więc podstawę komfortu akustycznego pomieszczenia. Osiąga się ją poprzez odpowiednią adaptację akustyczną, tj. wprowadzenie materiałów pochłaniających dźwięk.



Głosy słyszane zza ściany i z zewnątrz

Izolacyjność akustyczna pomieszczenia zależy od wielu czynników. Należą do nich materiały, z jakich wykonano ściany, grubość ścian, szczelność okien i drzwi oraz obecność mostków akustycznych, czyli miejsc, w których izolacja dźwiękowa jest osłabiona (chodzi na przykład o punkty połączeń elementów konstrukcyjnych) – to one wpływają na skuteczność ochrony użytkowników wnętrza przed hałasem z zewnątrz. Dobra izolacja akustyczna to jednak kwestia nie tylko komfortu, ale również zachowania prywatności w związku z niewydostawianiem się dźwięków z pomieszczenia. Problem przenikania hałasu można rozwiązać na kilka sposobów. Sprawdzają się tu zwykle takie rozwiązania, jak izolacja akustyczna ścian poprzez dodatkowe warstwy materiałów dźwiękochłonnych, wymiana okien na bardziej szczelne czy montaż uszczelek w drzwiach.



Rośliny

Hodowla roślin doniczkowych to naturalny, a przy okazji niezwykle estetyczny sposób na poprawę akustyki wnętrza. Choć akustyczna skuteczność żywej zieleni nie dorównuje tej osiągananej za sprawą paneli i tapet, to w połączeniu z innymi metodami obecność roślin może przyczynić się do redukcji hałasu związanego z pogłosem. Duże, gęste rośliny o mięsistych liściach – takie jak fikusy, monstery, sansewierie – najlepiej pochłaniają i rozpraszają fale dźwiękowe, sprzyjając adaptacji akustycznej pomieszczenia. Ustawione przy oknach, w narożnikach czy jako naturalne przegrody między strefami, stworzą zielone bariery dla dźwięku. Pamiętaj jednak, że rośliny to uzupełnienie, a nie główna metoda poprawy akustyki.

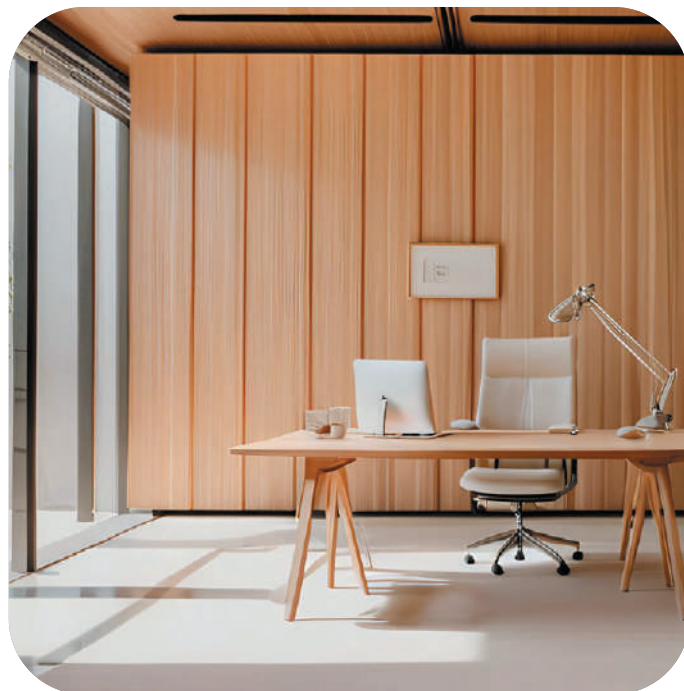
Nie musisz być ekspertem, żeby wprowadzić ulepszenia w związku z adaptacją akustyczną swoich wnętrz. Czasem wystarczą dywan, kilka poduszek i roślina doniczkowa – poeksperymentuj, poczuj różnicę i stopniowo stwórz przestrzeń, w której dźwięk służy relaksowi, a nie razi uszy.

JAK PRZEPROWADZIĆ ADAPTACJĘ AKUSTYCZNĄ?

Poprawa akustyki w domu czy mieszkaniu nie musi oznaczać generalnego remontu. Często wystarczą przemyślane zmiany w wystroju wnętrza. Oto, co możesz zrobić, aby akustyka we wnętrzach miała pożądane parametry.

Miękkie okładziny i wykładziny

Dywany, wykładziny i tapicerowane meble pochłaniają fale dźwiękowe, redukują pogłos i tłumią niepożądane dźwięki. Gruby dywan może poprawić ogólny komfort akustyczny w salonie, a gęsto tkane, ciężkie plisowane zasłony stworzą barierę dla dźwięków dochodzących z zewnątrz i pomogą zredukować pogłos. Z kolei wyściełane meble sprawiają, że dźwięk w pomieszczeniu będzie miękki i nie będzie się odbijał. Im więcej takich elementów znajdzie się we wnętrzu, tym lepsze będą jego właściwości akustyczne. Warto też pomyśleć o tapetach akustycznych, które – łącząc funkcję dekoracyjną z właściwościami wygłuszającymi – stanowią elegancki sposób na poprawę akustyki wnętrza. Tego typu efektowne i odporne na uszkodzenia okleiny tekstylne dostępne w salonach Mo charakteryzują się współczynnikiem absorpcji dźwięku o wartości od 0,15 do 0,30. Doskonale odnajdują się zarówno w profesjonalnych przestrzeniach odsłuchowych, jak i w domach, mieszkaniach oraz biurach, sprzyjając nie tylko ich harmonii akustycznej, ale również przytulności.



sklep **mo**

JAK ZAKUPY,
TO W SKLEPIE MO!



sklepmo.pl

Odkryj kolekcje tworzone z myślą o wyjątkowych przestrzeniach: designerskie tapety, szlachetne płytki oraz dodatki, które nadają charakter. Design, jakość i inspiracje w jednym miejscu – teraz również online.

Twórz wnętrza, w których dobrze się żyje.

Jasna strona wnętrza, czyli o poszukiwaniu światła, kiedy dni są krótkie



MINDZONE



iStock

mo

MYŚL JASNO

Nie jest tajemnicą, że światło naturalne wpływa na dobrostan psychiczny – jego obecność poprawia nastrój i wspiera prawidłowy rytm dobowy decydujący o cyklu czuwania i snu, co też wydatnie przyczynia się do dobrego samopoczucia. Podnosi również jakość widzenia i redukuje zmęczenie oczu. Jest nie tylko sprzymierzeńcem człowieka, ale także kreowanych przez niego przestrzeni! I nie chodzi tu wyłącznie o ich wydajność



energetyczną – to nieoceniony mistrz budowania charakteru miejsca, jego klimatu i funkcjonalności, o czym ze szczególną mocą przypominają miesiące jesienne i zimowe. Jak zmaksymalizować możliwości wykorzystania światła słonecznego we wnętrzu? Jak wspierać i wzmacniać jego działanie w krótkie dni?

ZAPRASZAJ, PROWADŹ, ROZPRASZAJ

Jeśli jesteś na etapie projektowania domu, zacznij od okien. Najlepiej umieszczać je od strony południowej – wtedy (na półkuli północnej) światło słoneczne wykorzystuje się w największej ilości. Okna powinny być jak największe, choć trzeba tu uwzględnić możliwe straty ciepła, pomyśl więc o zainwestowaniu w szyby o podwyższonej



izolacyjności. W przypadku pomieszczeń bezpośrednio pod dachem konieczne zaplanuj okna dachowe, a tam, gdzie ich instalacja nie jest możliwa, weź pod uwagę montaż świetlików tunelowych. W ten sposób doprowadzisz naturalne światło do pomieszczeń niemających bezpośredniego do niego dostępu, na przykład korytarza, łazienki czy klatki schodowej. Pamiętaj również, że rozproszaniu światła sprzyjają przestrzenie o układzie otwartym, jasne kolory stosowane od sufitu po podłogę, przeszklenia i szklane drzwi (nawet te półprzezroczyste) oraz lustra. Optymalizuj ustawienie mebli, żeby nie były one przeszkodą dla światła wpadającego do wnętrza.

ŁĄCZ, RÓŻNICUJ, NAŚLADUJ

Kiedy nadejdzie pora zmierzchu, pozostanie Ci wspierać się oświetleniem sztucznym. Odpowiednio rozplanowane, ono także potrafi działać cuda – nie tylko w obszarze funkcjonalnym, ale również estetycznym. Wybieraj żarówki o ciepłej barwie (2700K – 3000K) albo takie z regulowaną temperaturą barwową, symulujące światło naturalne o różnych porach dnia. Myśl wielopoziomowo – łącz różne źródła oświetlenia, żeby zyskać warstwowość zbliżoną do właściwości światła dziennego,

a wewnątrz dodać wymiaru, charakteru i komfortu. Sufitowe oświetlenie ogólne rozszerz o zadaniowe lampki biurkowe czy kuchenne oraz akcentujące, budujące nastrój lampy podłogowe, kinkiety, lampiony, a nawet LED-owe girlandy. Ściemniacze (dimмеры) i systemy oświetlenia inteligentnego pomogą Ci dostosować intensywność światła sztucznego do Twoich potrzeb w danym momencie. A wpuszczany w sufit ściemnialny panel LED naśladujący niebo zadba o Twoje samopoczucie w pomieszczeniach z ograniczonym dostępem światła dziennego. Bez względu na porę dnia.





Jeden dom, dwie łazienki, obie zaskakujące i porywające, wciągające do wnętrza. Bo zaaranżowane z kreatywnością graniczącą z odwagą, przy użyciu najlepszych produktów wykończeniowych na rynku.

Te zostały starannie wyselekcjonowane z oferty Mo.



Anna Rzymowska, 4NN4 Architecture



poznersky, kacper@poznersky.com, poznersky.com, instagram.com/poznersky



dekoracyjna listwa wtopiona w posadzkę i nietypowe frezowania na zabudowie meblowej przy misce WC. Akcentem najważniejszym jest jednak flizelinowa tapeta na ścianie z oknem – jednocześnie elegancka i charakterna, przyciągająca wzrok niczym obraz.

Projekt
Anna Rzymowska
4NN4 Architecture
+48 501 548 455
anna.rzymowska@4nn4.pl

4nn4.pl
instagram.com/4nn4.rzymowska_studio
facebook.com/4nn4architecture



DWIE PRZESTRZENIE ŁAZIENKOWE

Nie mogło być jak w standardowych współczesnych wnętrzach tego typu – prosto i przewidywalnie. Zarówno w łazience dużej, bliższej salonowi kąpielowemu, jak i drugiej, mniejszej, architektka Anna Rzymowska postawiła na angażującą grę konwencji – łączenie elegancji z przytulnością, nowoczesnego minimalizmu ze stylizowaną ozdobnością, naturalnego drewna z kamieniem i metalem oraz iluzorycznej trójwymiarowości rysunku z autentyczną przestrzennością różnych zabiegów dekoracyjnych.

GENIALNA WIĘKSZA

Większe wnętrze łazienkowe w domu jednorodzinnym niedaleko Kartuz zyskało swój unikatowy charakter dzięki zastosowaniu płytek o różnych, wyraźnie skontrastowanych fakturach, czarno-białej tapety na suficie oraz matowoczarnych i metalicznych detali. Wyjątkową estetykę podkreślają elementy ryflowane, reliefowe i sztukateryjne. Przestrzeń jest nie tylko elegancka, ale również wyjątkowo funkcjonalna – poza umieszczoną na wprost wejścia wygodną wanną w zabudowie znalazło się tu miejsce na zapewniający poczucie intymności, dyskretnie ukryty prysznic, a w długim blacie przewidziano dwie umywalki. Zdecydowanym atutem tego miejsca jest wpadające przez dwa okna naturalne światło, chociaż architektka zadbała także o możliwość różnicowania nastroju poprzez zastosowanie subtelnych podświetleń LED. Możliwości operowania światłem potęgują duże lustra.

NIEZWYKŁA MNIEJSZA

Druga łazienka została zaprojektowana w kojących, ponadczasowych tonacjach – architektka zastosowała tu płytki imitujące trawertyn, ale w dwóch różnych wykończeniach, co dodało wnętrzu delikatnej, kontrolowanej dynamiki i głębi. Również tutaj nadzwyczajne efekty robią wypukłe powierzchnie ryflowane oraz pomysły na wykorzystanie światła. Całości dopełniają starannie przemysłane detale, takie jak



Architekcie, stwórz markę osobistą



Zdarzyło Ci się patrzeć na Twoje dopracowane w każdym szczególe portfolio i zastanawiać, dlaczego telefon nie dzwoni tak często, jak powinien? Masz talent, wiedzę i poczucie estetyki, ale wyczerpuje Cię walka o zlecenia? Dowiedz się, jak rozwinąć markę osobistą i zapomnij o byciu jednym(-ną) z wielu!



Materiały prasowe Mo

mo

PO PIERWSZE: ZDEFINIUJ MISJĘ, STYL PRACY I WYRÓŻNIKI

Zanim zaczniesz pokazywać światu swoje projekty, musisz najpierw zrozumieć, kim jesteś jako architekt(-tka). To czas na szczerą rozmowę ze sobą.

Sprecyzuj swoje twórcze DNA, odpowiadając na poniższe pytania:

- dlaczego projektujesz?
- co napędza Twoją pasję do kształtowania przestrzeni?
- dla kogo projektujesz?

Zastanów się, w jakim trybie pracujesz najefektywniej i co sprawia, że podczas współpracy z Tobą Twoi klienci czują się komfortowo. Spójrz na swoją pracę z dystansem, żeby zdefiniować to, co Cię wyróżnia. Przejrzyj dotychczasowe projekty, nawet te studenckie. Jakie elementy powtarzają się w Twoich pracach? Może masz obsesję na punkcie naturalnego



światła i w każdym projekcie starasz się maksymalizować jego wykorzystanie? Albo zawsze włączasz do projektów naturalne materiały? Zwyczajowo nawiązujesz do kontekstu miejsca?

Przyjrzyj się również swojemu procesowi twórczemu. Każdy projekt rozpoczynasz od spaceru z klientem po okolicy? A może prosisz inwestorów o stworzenie moodboardu z obrazami, tekstami i muzyką, które kojarzą im się z wymarzoną domem? Te pozornie drobne elementy Twojego warsztatu mogą stać się znakiem rozpoznawczym Twojej marki.

PO DRUGIE: POKAŻ SIĘ ŚWIATU

Twoja misja, styl i talent pozostaną tajemnicą, jeśli nie podzielisz się nimi ze światem. Najlepszą sceną do zaprezentowania swoich wizji i realizacji są dziś media społecznościowe. Potraktuj je jak cyfrową galerię i narzędzie do budowania relacji z potencjalnymi klientami.

• Instagram może być Twoim wizualnym portfolio. Nie ograniczaj się do publikowania zdjęć ukończonych projektów, pokaż kulisy swojej pracy – szkice, rendery 3D, proces powstawania moodboardów, wizyty w remontowanych domach. Opowiadaj historie stojące za projektami. Obserwatorzy lubią oglądać proces twórczy – takie materiały budują Twój wizerunek jako eksperta.

• Pinterest wykorzystaj do tworzenia tablic tematycznych związanych z Twoją niszą. W ten sposób przyciągniesz użytkowników poszukujących konkretnych rozwiązań, którzy mogą stać się Twoimi przyszłymi klientami.

• Z kolei za pomocą LinkedIna możesz stworzyć sieć kontaktów, na przykład z deweloperami i pośrednikami sprzedaży nieruchomości. Publikuj tam artykuły eksperckie oraz dziel się przemyśleniami na temat trendów w architekturze. To platforma do budowania autorytetu i nawiązywania relacji biznesowych. Jak powinny wyglądać profile architekta



do budowania marki osobistej opartej na eksperckości. Śledź propozycje Mo – we wszystkich naszych salonach organizujemy dedykowane architektom szkolenia produktowe topowych producentów płytek ceramicznych, armatury i oświetlenia. Nie chodzi tu tylko o wiedzę na temat nowych produktów i rokujących kierunków wnętrzarskich – pojawiając się na warsztatach, targach czy konferencjach, sygnalizujesz rynkowi, że traktujesz swój zawód poważnie i jesteś częścią branżowej społeczności. Rozmowy w kulisach mogą zakończyć się wymianą doświadczeń, współpracą, poznaniem przyszłych klientów lub partnerów biznesowych. Pamiętaj – każda nowa znajomość w branży to dla Twojej marki potencjalna ścieżka rozwoju.

PO CZWARTE: BĄDŹ PROFESJONALISTĄ

Profesjonalizm objawia się w sposobie, w jaki prowadzisz swoją działalność, komunikujesz się z klientami i prezentujesz się światu. Elementy te decydują o tym, czy klient poleci Cię znajomym.

Na początku współpracy ze zleceniodawcą ustal jej zasady. Określ, jak często będziecie się kontaktować oraz w jakich godzinach odpowiadasz na wiadomości i odbierasz telefony. Jasno komunikuj, co wchodzi w zakres projektu, a co będzie wymagało dodatkowych opłat. Nieprzyjemne rozmowy o pieniądzu na początku współpracy są lepsze niż konflikt na jej zakończenie. Dotrzymywanie terminów i mieszkanie się w ustalonym budżecie to świętości – pokazują, że szanujesz czas i pieniądze swojego klienta.

Ponadto każdy rysunek, wizualizacja i dokument, które wychodzą z Twojego biura, powinny być dopracowane w najmniejszym szczególe. Spójna typografia, przemyślane kompozycje planszy i czytelne opisy świadczą o poważnym traktowaniu swojej pracy.

Co jeszcze warto zrobić, chcąc zbudować wizerunek profesjonalisty? Jakiś czas po zakończeniu realizacji zadzwoni do klienta i zapytaj, jak się mieszka lub pracuje w nowym miejscu. Poproś o zdjęcia ostatecznie urządzonych wnętrz, wyślij kartkę świąteczną... To gesty, które budują relacje oraz prowadzą do kolejnych poleceń i zleceń.

w social mediach?

• Pamiętaj o spójności wizualnej. Konsekwentnie stosuj wybraną paletę kolorów, określony sposób kadrowania zdjęć i jeden styl opisów. Niektórzy architekci na fotografiach używają zawsze tego samego filtra, inni dbają o to, żeby ich grid na Instagramie tworzył oryginalną kompozycję.

• Wykorzystaj moc storytellingu. Zamiast pisać „Nowy projekt domu jednorodzinnego, 200 m²”, opowiedz historię: „Kiedy Ania i Tomek przyszli do mnie rok temu, mieli marzenie o domu, w którym...”. Pamiętaj o interakcjach z obserwującymi – odpowiadaj na komentarze, pytaj o opinie, organizuj Q&A.

PO TRZECIE: UCZESTNICZ W SZKOLENIACH I ROZWIJAJ SIĘ

Ewolucja trendów w projektowaniu wnętrz wymaga od Ciebie bycia na bieżąco. Inwestowanie w rozwój zapewnia Ci wiarygodność i kompetencje niezbędne



Biuro, do którego chce się wracać

Większość z nas spędza w pracy co najmniej 40 godzin tygodniowo.

Mimo, że naturalnie najwięcej energii wkładamy w projektowanie własnych domów, warto pamiętać, że przestrzeń, w której spędzamy jedną trzecią doby, również powinna być dopracowana z tą samą troską o estetykę i funkcjonalność. Biuro, która ułatwia skupienie, inspirowanie, a nawet sprawia małą codzienną przyjemność, kiedy przekraczamy jego próg, to podstawa w nowoczesnym miejscu pracy. Taką właśnie przestrzeń w centrum Poznania zaprojektowała Emilia Szczudło we współpracy z Mo.



E-Space Studio, Emilia Szczudło

mo



podświetlenie wydobywa naturalną strukturę i wielowarstwową głębię kamienia. To detal, który jednocześnie podkreśla prestiż miejsca i dodaje projektowi charakteru.

DESIGN, KTÓRY WSPIERA PRACĘ

Projekt Emilii Szczudło to harmonijne połączenie funkcjonalności, nowoczesnych technologii i ponadczasowego designu. Wnętrze zostało stworzone tak, aby wspierać codzienną pracę zespołu, inspirować, a zarazem zachować elegancki, reprezentacyjny sznyt. Paleta neutralnych kolorów z zielonymi akcentami i dużą ilością ciepłego drewna sprawia, że miejsce pracy zyskało przyjazny, a nawet ciepły klimat. Starannie dobrane materiały, wysokie okna zapewniające dużą ilość dziennego światła, przestrzeń pozwalająca na chwilę oddechu i przemyślana logika układu pomieszczeń budują przestrzeń, do której chce się wracać.

E. Space
STUDIO

Projekt: Emilia Szczudło
+ 48 730 832 898
emilyszczudlo@gmail.com
www.espacestudio.com.pl



FUNKCJONALNOŚĆ SKROJONA POD POTRZEBY

W projekcie zadbano o komfort zespołu pod każdym kątem. Powstały dwa osobne gabinety, jeden dwuosobowy oraz drugi czterosobowy – zapewniające kameralne warunki pracy. Do spotkań przewidziano przestronną, 12-osobową salę konferencyjną wyposażoną w nowoczesny system multimedialny oraz unikatowy stół, który w kilka chwil można zamienić w... stół bilardowy. Strefa chilloutu sprzyja mniej formalnym rozmowom i regeneracji, a łazienka z pralką i prysznicem odpowiada na potrzeby osób dojeżdżających rowerem lub trenujących przed pracą. Oddzielne WC dodatkowo podnosi codzienny komfort korzystania z przestrzeni.

MATERIAŁY I TECHNOLOGIE W SŁUŻBIE JAKOŚCI

Wysoki standard wymagał użycia najwyższej jakości rozwiązań. Blaty marki Fenix o wyjątkowej odporności na zarysowania, wysoką temperaturę i odciski palców odpowiadają na wymagania miejsca o dużym natężeniu ruchu. O doskonałą akustykę dba nagłośnienie klasy premium, a korytarze doświetlone mlecznymi przeszkleniami z wygłuszeniem tworzą spokojną i sprzyjającą skupieniu atmosferę. W strefie mokrej zastosowano płytki z włoskiej kolekcji Stoncrete, które dzięki swojej strukturze i stonowanej kolorystyce podkreślają nowoczesny, a zarazem ponadczasowy charakter wnętrza. Wyrazistym akcentem wnętrza jest kwarcyt Avocatus, którego





Kiedy zdjęcie mówi więcej. Wernisaż wystawy Siła Kobiet w Mo Galerii

Wraz z rysującym się na horyzoncie październikiem co roku powraca temat profilaktyki raka piersi. 11 września w naszej interdyscyplinarnej Mo Galerii w Poznaniu odbył się wernisaż fotografii artystycznej ukazującej kobiety, które zmierzyły się z chorobą nowotworową. Fotograficzne portrety autorstwa Małgorzaty Lakowskiej i Anny Szoluchy powstały w ramach ogólnopolskiej kampanii #PomacajSie, by pokazać problem z bliska, bez tajemnic.



Materiały prasowe Mo



AKCJA. FUNDACJA. WYSTAWA.

Jesień to czas inicjatyw promujących profilaktykę raka piersi w związku z coroczną ogólnopolską akcją pod hasłem Różowy październik. Polska niezmiennie znajduje się w czołówce krajów o wysokiej umieralności na ten rodzaj nowotworu, dlatego tak istotne są działania przypominające kobietom o regularnych badaniach. W tym duchu Fundacja Kochasz Dopilnuj we współpracy z Polskim Związkiem Firm Deweloperskich – Oddział w Poznaniu, firmą Cordia Polska, drukarnią Ondre oraz Grupą Mo przygotowała wystawę Siła Kobiet – Poznań. W przestrzeniach Mo Galerii zawieszono 28 niezwykle sugestywnych czarno-białych portretów stworzonych w związku z ogólnopolską kampanią #PomacajSie, która kilka lat temu zapoczątkowała działalność fundacji. Za obiektywem stanęły dwie z założycielek Kochasz Dopilnuj – Małgorzata Lakowska i Anna Szołucha-Pogorzelska. Pierwsza z nich tak wyjaśnia ideę akcji: *Do udziału w kampanii zapraszamy kobiety po leczeniu raka piersi. Tworzymy portrety, które mają przypominać o samobadaniu i regularnych kontrolach. Pokazują też, że pomimo choroby można czuć się pięknie i kobieco. I żyć po swojemu.*

SIŁA PRAWDY

Wrześniowy wieczór inaugurujący wystawę w Mo Galerii połączył więc sztukę z ogromnie ważnym przekazem społecznym. Wysmakowane w swoim artyzmie, a jednocześnie odważne w swojej bezpośredniości obrazy uwolniły w zwiedzających autentyczne emocje. Nie mogło być inaczej – subtelnie zakrywając ciało, bohaterki kadrów de facto odkrywają całą o nim prawdę. Nie boją się przy tym patrzeć prosto w obiektyw. Siła Kobiet daje o sobie znać, działając na świadomość i poruszając do głębi. Tym bardziej, gdy w tle rozbrzmiewa klimatyczna muzyka na żywo – tego dnia towarzyszył nam piękny głos Marii Antkowiak-Świątek.

PROFILAKTYKA

W wyjątkowym dla nas wydarzeniu wzięła również udział doktor onkologii Joanna Kufel-Grabowska z Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii UCK, która opowiedziała o działaniach mających zapobiegać nowotworom piersi – podkreślając znaczenie samobadania – oraz wskazała, co zrobić w przypadku wykrycia niepokojących zmian. Przedstawicielki Fundacji Kochasz Dopilnuj poprowadziły ponadto warsztaty samobadania piersi na fantomach.

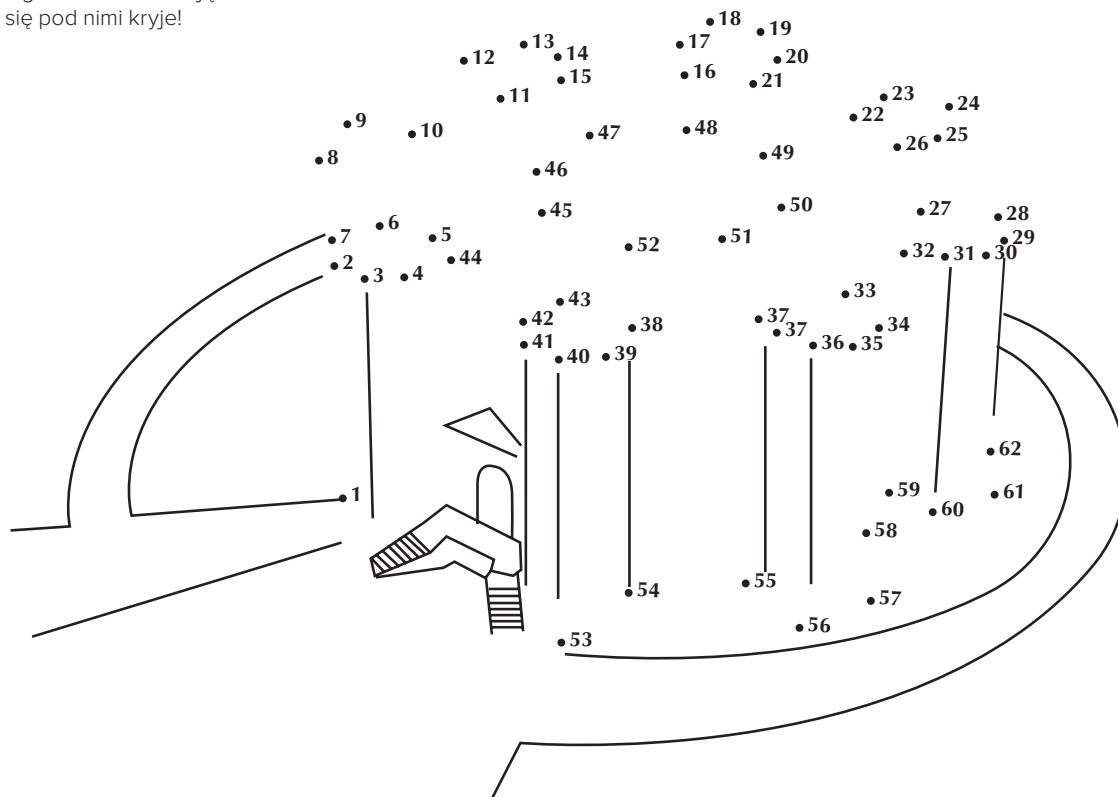
Gorąco dziękujemy wszystkim, którzy sprawili, że Mo Galeria nabrała kobiecej siły i mogła podać ją dalej. Wierząc, że każde organizowane tu wydarzenie ma do przekazania coś więcej – w wymiarze indywidualnym albo szerszym – już teraz zapraszamy na kolejne.

Park Designu i Sztuki Mo, Głogowska 248, Poznań



Połącz kropki

Połącz kropki zgodnie z numeracją
i sprawdź, co się pod nimi kryje!



Castel del Monte

Sprawdź się!

Rozpoznaj element słynnej budowli po fragmencie.



Freski na sklepieniu Kaplicy Sykstyńskiej
Brama Brandenburska
Fontanna di Trevi
Sagrada Família

Wnętrze popkulturowe

Dom, zaprojektowany przez męża-architekta Theo, jest świadectwem ambicji małżeństwa: to lśniące trofeum, które z początku miało być ucieleśnieniem sielanki i filozofii hygge. Jednak budynek, pozornie pełen ciepła, kryje w sobie szczegóły zdradzające prawdziwy stan relacji głównych bohaterów.



MINDZONE



Zdjęcia planu filmowego wykorzystano na potrzeby analizy aranżacji wnętrz. Mark Ricker/Searchlight Pictures. Wszystkie prawa zastrzeżone.

INSPIRACJE I FUNDAMENTY PROJEKTU

Scenograf Mark Ricker oraz dekoratorka Judy Farr oparli estetykę wnętrz na skandynawskim minimalizmie i na twórczości Franka Lloyda Wrighta. Efektem jest nowoczesny szklany dom o drewnianej konstrukcji – przestrzeń niemal przesadnie przytulna, zdominowana przez jasne dębowe podłogi, ciepłe światło lamp, szkło i naturalne tekstylia. Ricker świadomie wykorzystał architekturę jako narzędzie narracji: połamane kąty, niespodziewane załamania korytarzy i subtelne asymetrie wprowadzają atmosferę niepokoju i sugerują pęknięcia w małżeństwie.

SZKLANY DOM, KRUCHE MAŁŻEŃSTWO

Jednym z symbolicznych elementów jest szklany mostek prowadzący do sypialni – delikatna konstrukcja oddzielająca tę część domu od reszty, podkreślająca dystans między małżonkami. Zaraz po wejściu do sypialni widać natomiast duże, przechylone okno, jakby cały dom był już w trakcie powolnego zawalania się. Serce domu – rozległa kuchnia



Ivy połączona z salonem – miało sprzyjać bliskości. Otwarta przestrzeń, zamiast jednoczyć, staje się polem bitwy. Nie pozwala bohaterom się schować, a dom, zaprojektowany jako oaza, ujawnia każdy konflikt.

NATURA JAKO ILUZJA HARMONII

Dom łączy naturę z architekturą: tarasy, drewniane belki i dębowe podłogi przenikają się z klifowym otoczeniem z jednej strony, a leśnym z drugiej. Szklane atrium wypełnione roślinnością miało zapraszać las do środka, tworząc wrażenie płynnej ciągłości z krajobrazem. To jednak

Państwo Rose to czarna komedia Jaya Roacha z Olivią Colman i Benedictem Cumberbatchem, będąca współczesną reinterpretacją Wojny państwa Rose z 1989 roku. Film opowiada o rozpadzie zamożnego małżeństwa – architekta Theo i sławnej szefowej kuchni Ivy. Centralnym punktem ich konfliktu staje się ich nowo wybudowany, idylliczny dom na klifie, który z symbolu wspólnego sukcesu szybko przeistacza się w pole bitwy i metaforę ich własnej destrukcji.



ironia losu – nawet otaczające bohaterów piękno oceanu i drzew nie jest w stanie uleczyć toksycznej atmosfery, jaka narasta między Ivy i Theo. Wszechobecne szklane ściany, zamiast otwierać dom na świat, bezlitośnie odśladają postępującą destrukcję ich małżeństwa.

Mimo wybuchowej fabuły i toksycznej relacji w centrum, estetyka domu Rose to majstersztyk ciepłego, współczesnego designu. Jeśli chcesz przenieść jego elementy do swoich wnętrz, szukaj inspiracji pod terminami: scandi-modern, hygge, Frank Lloyd Wright, cantilever architecture, biofilność, architektura organiczna, exposed wood.





**Twój dom zasługuje
na najlepszą oprawę.**

Outmore – ogrodzenia
aluminiowe stworzone
na lata. Nowoczesny
design, lekkość
aluminium i odporność
na każdą pogodę.
Wybierz ogrodzenie,
które nie wymaga
konserwacji i zawsze
wygląda jak nowe.

out **mo** re